

### Legenda o mieście Wyjce.

Dawno, dawno temu w dalekiej krainie znajdowało się małe miasteczko. Jego mieszkańcy nie mieli pomysłu na nazwę miejscowości i latami pozostawało ono bezimienne. Ciekawostką było to, że każdy z mieszkańców posiadał psa. Czworonogi od pewnego czasu co noc przeraźliwie wyły i nie pozwalały spać swoim opiekunom.

Jeden z właścicieli, Leon Psielski, postanowił rozwiązać ten problem. Udał się w daleką i niebezpieczną podróż do zamku czarnoksiężnika Cedryka, którego poprosił o pomoc. Cedryk dzięki magii ustalił, że psy wyją co noc, ponieważ nawołują przywódcę stada, który zaginął pewnej nocy w niewyjaśnionych okolicznościach. Leon wyposażony w mapę od czarnoksiężnika wyruszył na ratunek psu. Pan Psielski po kilku dniach podróży dotarł do wielkiej jaskini, z której usłyszał szczekanie. Okazało się, że pies jest uwięziony pod stertą kamieni. Po uratowaniu czworonoga obaj wrócili do miasteczka.

Od tego czasu mieszkańcy i psy spali spokojnie. Na cześć tego wydarzenia burmistrz miasta, Adolf Kiełbasa, nazwał osadę WYJCE.